

Drukarka HP Deskjet 5550

Krzysztof Miłota

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

Zawsze lubiłem drukarki firmy HP. Od zawsze były do nich sterowniki dla Amigi. Jak tylko pojawiła się w sprzedaży HP660C (to było dawno temu) zakupiłem ją i byłem bardzo zadowolony. Czas płynął, drukarka się starzała (ale zawsze działała), ceny oryginalnych kartridży rosły, a jakość wydruku już mnie nie satysfakcjonowała. Postanowiłem się rozejrzeć i kupić coś nowego dla Amigi. Najlepsza dla mnie okazała się drukarka HP5550. Jej podstawowe zalety to:

- automatyczne wykrywanie rodzaju nośnika
- automatyczne kalibrowanie głowic
- możliwość podłączenia przez USB (już od dawna miałem Spidera USB 2.0 i chciałem coś jeszcze do niego podłączyć)
- łatwość napełniania kartridży (wystarczy odkleić samoprzylepną naklejkę i nalać nowego atramentu)
- stosunkowo niska cena wydruku strony A4
- możliwość wsadzenia kartridża foto
- niska cena (za nowkę zapłaciłem 380 PLN), bo obecnie nie jest już produkowana i ma swoją następczynię.

Mógłbym jeszcze tak wymieniać, ale najważniejsza jest przecież współpraca z Amigą. Niestety sterowników do HP5550 nie ma w AmigaOS3.9, nie ma też PageStream i na Aminecie brak. Z pomocą przyszedł jak zwykle TurboPrint. Od wersji 7.50 oferuje pełną współpracę z tym modelem. Ponieważ nigdy nie miałem TurboPrinta postanowiłem go zakupić w firmie Matay. Drukarkę już miałem w domu a na TurboPrinta 7.50 przyszło mi jeszcze poczekać.

Na początku podłączyłem drukarkę przez port parallel. Jedyny sterownik który pozwalał drukować w kolorze znajdował się w AmigaOS3.9, był to sterownik od HP895C. Jednak nie pozwalał rozwinąć skrzydeł drukarce. Drukował maksymalnie 600dpi. Jednak mimo tego byłem miło zaskoczony jakością druku. Na starej HP660C mogłem drukować w kolorze w max 600x300dpi.

Czekając na TP 7.50 podłączyłem HP5550 do amigowego USB. Poseidon ładnie wykrył moją drukareczkę. Potem mała zmiana w preferencjach portu urządzenia na usbparallel.device i unit na 0. Drukarka drukuje. Przyszła kolej na testy drukarki z programami jakich używałem z HP660C. Nie bało nigdzie problemów, oprócz DynaCADA i drukowania z pliku poleceniem copy na PAR:. Przecież obecnie drukarka nie była podłączona do PAR. Tu z pomocą przyszedł Aminet i jedną komendą: ParallelPatch usbparallel.device 0 przemieniłem USB na szybki PAR.

Teraz już wszystko drukowało się jak kiedyś na starej drukarce, ale oczywiście szybciej. Testów prędkościowych jeszcze nie przeprowadzałem bo czekałem na zamówiony TP 7.50. No i przed świętami przyszła paczuszka.

TurboPrint 7.50 jest dostarczony na dwóch dyskietkach i z porządnie wydaną papierową instrukcją obsługi. Nie będę tu opisywał procesu instalacji TP, bo każdy kto ma oryginał nie powinien mieć z tym problemów. Instalacja w każdym razie była szybka. Zainstalowałem od razu GNU Ghostscript 4.03 specjalnie przygotowany do współpracy z TurboPrintem.

Po instalacji od razu przeszedłem do konfigurowania TP. Było to niezwykle prost co widać na kilku zdjęciach. TurboPrint dobrze wie o tym, że drukarka HP5550 potrafi sama automatycznie rozpoznać rodzaj i jakość nośnika druku. Oczywiście można też ustawić to ręcznie. Ja jednak pozostawiłem to ustawione na automatic, drukarka świetnie sobie z tym radzi. Do pakietu TurboPrint dodany też został nowy programik TurboTool. Dzięki niemu można wyczyścić i ustawić głowice drukujące. Oczywiście drukarka sama kalibruje głowice, ale jakby coś się stało to można to zrobić ręcznie.

Jakość druku bardzo mnie zaskoczyła. 4800dpi to naprawdę jakość fotograficzna. Jeśli jeszcze użyjemy specjalnego papieru Photo, to nikt nie rozpozna czy to wydruk czy odbitka fotograficzna. Przeprowadziłem także małe testy prędkości. Wykonałem je za pomocą GraphicsPublishera. Ustawiłem na jednej stronie dwa skany 1188x1778x24 tak, aby zadrukować całą stronę A4. Ustawiłem jakość na 4800dpi, colour, Smoothing i Fromfeed. Oczywiście w TP

Drukarka HP Deskjet 5550

Krzysztof Miłota

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

ustawiony miałem PowerPC Support. Otrzymałem takie wyniki:

- druk do pliku - 3min 45s (plik zajmował 12,5 MB)
- druk przez USB - 3min 55s (spowolnienie chyba ze względu na sprawdzenie rodzaju i jakości papieru)
- druk przez PAR - 4min 41s.

Oba wydruki wykonałem na papierze fotograficznym hp premium photo paper (inkjet glossy). Oczywiście wydruk na zwykłym papierze od ksera jest o 20% szybszy. Jak widać po czasie druku, przy takich rozdzielczościach nie ma dużej różnicy pomiędzy USB czy PAR. Zaletą podłączenia tej drukarki do USB jest:

- zwolnienie portu parallel (można coś innego teraz tam podłączyć)
- drukarki nie trzeba włączać (sama się włączy jak zaczniemy drukowanie)
- minimalna zajętość procesora przy przesyłaniu danych z Amigi do drukarki
- no i prędkość, którą widać dopiero przy niższych rozdzielczościach drukowania, bo przy wyższych jest prawie taka sama jak przez parallel.

Dodatkowym plusem są wydruki czarno-białe (1200x1200dpi) przewyższające jakością wydruki z drukarek laserowych. Jeśli już jesteśmy przy drukowaniu czarno-białym, to procesor drukarki jest nieporównywalnie szybszy od tego w starej HP660C. Widać to podczas drukowania z wykorzystaniem sterowników od drukarek laserowych. Na HP660C wydruk z DynaCAD (jak i z PageStreama na sterowniku od drukarki LaserJet) trwał nawet 4 minuty, a na HP5550 niecałe 30 sekund. Jeśli już mowa o PageStreamie, to bardzo dobrze on potrafi korzystać z TurboPrinta, tak więc problemów z drukowaniem nie ma.

Warto wspomnieć o wspaniałej rzeczy jaką dodał do AmigaOS-u TurboPrint. Jest to urządzenie PS. Dzięki temu jeśli chcemy wydrukować jakiś dokument w PDF czy PS, wystarczy skopiować taki dokument do PS:, a za chwilę mamy gotowy wydruk. Można też teraz spokojnie drukować bezpośrednio z APDF-a. Więcej ciekawych zastosowań PS: jest opisanych w dokumentacji od TurboPrinta.

Na zakończenie napiszę tylko: polecam wszystkim drukarkę HP5550 jak i doskonały program jakim jest TurboPrint7.50. Jeśli nie chcesz kupować TurboPrinta7.50, to odpuść sobie HP5550, bo będzie się tylko marnować.